

Opowieść wigilijna w Makowie

data aktualizacji: 2024.12.15 autor:



(fot. Beata Pierzchała)

Powiedzieć o tym co się wydarzyło w niedzielne popołudnie (15.12) w Makowie jest niełatwo. Przedstawiona mieszkańcom adaptacja "Opowieści wigilijnej" była tak piękna, że trudno oddać to słowami.

Renata Wójcik, nauczycielka języka polskiego w makowskiej szkole podstawowej, już nie pierwszy raz zachwyciła przygotowanymi przez nią przedstawieniami. Jednak adaptacja opowiadania Charlesa Dickensa sprzed blisko 200 lat była perfekcyjna - wzruszająca, uwspółcześiona dzięki polskiej ścieżce dźwiękowej i pouczająca. Uczniowie z Makowa idealnie zagrali swoje role, perfekcyjnie wykonywali każdy ruch, można powiedzieć - pełen profesjonalizm. Wspaniała dekoracja i kostiumy dopełniły całość. Pani Renata chyba pomyliła zawód, bo byłaby wspaniałą reżyserką, makowska podstawówka ma u siebie kobietę wielkiego talentu.

O przedstawieniu także w papierowym, świątecznym wydaniu "Głosu", w niektórych punktach już w środę (18.12).

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44604-opowiesc-wigilijna-w-makowie>